Table of Contents

1. 1.Ogniste Serce i Tygrysi Pazur na haju
2. 2. Wyznanie miłości i Tygrysia Gwiazda
3. 3. Tygrysi Pazur traci wiarę w siebie.
4. 4. Szkolenie.
5. 5. Błękitna Gwiazda i jej depresja 1/3
6. 6. Błękitna Gwiazda i jej depresja 2/3
7. 7. Brambleclaw & Squirrelflight
8. 8. Błękitna Gwiazda i jej depresja 3/3
9. 9
10. 10.
11. 11.
12. 12.
13. 13.
14. 14 (12 część 2)
15. 15.
16. 16.
17. 17.
18. 18.
19. 19.
20. 20.
21. 21.
22. 22
23. 23
24. 24
25. 25
26. 26
27. 27
28. WAŻNE ❗
29. 28
30. 29
31. 30
32. 31
33. 32
34. 33

35. 34
36. 35
37. 36
38. 37
39. 38
40. 39
41. 40
42. 41
43. 42
44. 43
45. 44
46. 45
47. 46
48. 47
49. 48
50. 49
51. 50
52. 51
53. 52
54. 53
55. 54
56. 55
57. 56
58. 57
59. 58
60. 59
61. 60
62. 61
63. 62
64. 63
65. 64
66. 65
67. 66
68. 67
69. 68
70. 69 (°ʖ°)
71. 70
72. 71
73. 72
74. 73

75. 74
76. 75 [74 wersja 2]
77. 76
78. 77
79. 78
80. 79
81. 80
82. 81
83. 82
84. 83
85. 84
86. 85
87. 86 [85 cz 2]
88. 87
89. 88

1.Ogniste Serce i Tygrysi Pazur na haju

Legowisko Żółtego Kła, ,,Ogień i lód"

Tygrysi Pazur: Witaj Żółty Kle!

Żółty Kieł: Dzień dobry!

Tygrysi Pazur: *szepcze konspiracyjnie* Masz towar?

Żółty Kieł: *również szeptem* Zaraz powinien tu być mój dostawca.

Tygrysi Pazur: A kto t--

Ogniste Serce: *wchodzi od strony lasu,przez tajemnicze przejście; w pysku trzyma pełno kocimiętki*

Ogniste Serce: *kładzie kocimiętkę na trawie* Już jestem Żółty Kle!

Tygrysi Pazur/Ogniste Serce: Co on tu robi???!!!

Żółty Kieł: Ognisty przyniósł towar, a Tygrysi Pazur właśnie przyszedł wziąć działkę.

Ogniste Serce: *już na haju, bo zjadł kocimiętkę* Łooookej ziooomuśś!!! Na! *podaje kocimietkę*

Tygrysi Pazur: *facepaw*

Ogniste Serce: *podaje Tygrysiemu Pazurowi kocimiętkę*

Tygrysi Pazur: *żre*

Ogniste Serce:

Tygrysi Pazur: *żre*

Kocimiętka: *działa*

Tygrysi Pazur: Cho no tuu braachuu!

Ogniste Serce: Jeeee!!! *idzie, ale się potyka i upada na trawę* Łooo kuźźwaa!!! Widzę koty!

Tygrysi Pazur: Ajm bluu! Da ba di da bi daj! Da ba di da bi daj! *tańczy makarenę*

Ogniste Serce: Ołł bejbi, bejbi! Ołł bejbi! Beeejbiiii! *zatacza się*

Tygrysi Pazur/Ogniste Serce: Słisz, słisz, bisz! *kręcą tyłkami, tracą równowagę i leżą na ziemi, wyjąc Ewry Najt

Wszystkie inne koty z Klanu Pioruna: *facepaw*

Błękitna Gwiazda/Złoty Kwiat/Oszronione Futro: * zatykają kociętom oczy i uszy, żeby tego nie widziały i nie słyszały*

Żółty Kieł: *udaje, że nie ma z tym nic wspólnego*

***

No to jest pierwszy! Mam napisane jeszcze kilka na zapas, więc następny powinien być jutro, albo po jutrze, bo mi coś ostatnio telefon nawala i nie da się pisać.

2. Wyznanie miłości i Tygrysia Gwiazda

Ognista Gwiazda: Kocham cię.

Tygrysia Gwiazda: WTF CO?!

Ognista Gwiazda: Bardzo, bardzo, bardzo...

Tygrysia Gwiazda: *jest ukrytym gejem, od dawna zakochanym w Ognistym* Ja ciebie te--

Ognista Gwiazda: Kocham cię obrażać.

Tygrysia Gwiazda: *bierze żyletkę i się tnie* ;----;

Ognista Gwiazda: WTF

Ognista Gwiazda:

Ognista Gwiazda: I po sprawie jey!

Ognista Gwiazda: Hurra!!! Jey, jey, jey!

Tygrysia Gwiazda: *płacze i broczy krwią*

Ognista Gwiazda: Zaraz. Co on powiedział?

Ognista Gwiazda: *loadinguje się*

Ognista Gwiazda: co.

Ognista Gwiazda: *loading*

Tygrysia Gwiazda: *umiera*

Ognista Gwiazda: o kurwa.

***

Wiem, nieśmieszne.

Było małe opóźnienie, bo talks miał być wczoraj, ale Wattpad (mały gnojek) znowu mi nawala. Następny talks jutro (piątek).

3. Tygrysi Pazur traci wiarę w siebie.

Tygrysi Pazur: Tracę wiarę w siebie.

Ogniste Serce: Dawajcie słoiki!

Tygrysi Pazur: Sej łot?

Ogniste Serce: Niektórzy mają jej za mało, a jeśli tę twoją straconą zgarniemy do słoików, to będzie można nią nakarmić cały klan, a gdybyśmy chcieli, to nawet wszystkie koty świata.

Wszystkie koty / ja: To takie truuu.

***

Został mi jeszcze jeden talks, napisany na zapas, więc wstawię go jutro.

4. Szkolenie.

„Ogień i lód". Ogniste Serce szkoli Rozżarzoną Łapę. Wracają z lasu. Ognisty cały w zadrapaniach. Rozżarzona Łapa ani draśnięcia.

Kot#1: Co się stało? Ktoś was zaatakował?

Kot#2: Któryś z klanów? Klan Cienia?

Kot#3: Klan Wiatru? Rzeki?

Kot4#: Czemu tej małej nic nie jest?

Ogniste Serce: *zastanawia się jak powiedzieć klanowi, że kiedy chciał pokazać Rozżarzonej Łapie jak się walczy, na przykładzie borsuka, przegrał z kretesem, bo jest frajerem i nie umie walczyć dostatecznie dobrze*

Rozżarzona Łapa: *zastanawia się, jak powiedzieć klanowi, że kiedy Ogniste Serce walczył z borsukiem, ona uciekła na drzewo i schowała się w liściach, bo jest frajerką podobnie jak jej mentor*

Ogniste Serce:

Rozżarzona Łapa:

Ogniste Serce/ Rozżarzona Łapa: To były trzy duże borsuki.

Ogniste Serce: Chyba się umówiły... czy coś.

Koty: *ślepo im wierzą*

Błękitna Gwiazda/ Tygrysi Pazur: *potajemnie ich obsrewowali przez cały czas* O LOL *strzelają sobie mentalnego facepawa*

***

Kolejny nieśmieszny talks. To mój ostatni zapasowy, postaram się wstawić następny jak tylko przyjdzie do mnie wena.

5. Błękitna Gwiazda i jej depresja 1/3

Błękitna Gwiazda: *patrzy podejrzliwie na kwiatek* Ty też mnie zdradziłeś, co nie?

Kwiatek: *stoi*

BG: Patrzcie jaki on milczący! Na pewno coś ukrywa! Zabić go!

BG: *przecież wszyscy mogą ją zdradzić i wypuścić kwiatka na wolność*

BG: *zabija kwiatek* I już!

Kwiatek: *leży na ziemi, rozdeptany przez Błękitną Gwiazdę*

Ogniste Serce: *wchodzi* Błękitna Gwiazdo, przyniosłem ci coś do jedzenia!

BG: Chcesz mnie otruć???!!!

OS: Nie, przecież wiesz, że możesz mi zaufać!

BG: Już nie wiem, co mam sądzić! Jestem taką idiotką! Pomyliłam się do Tygrysiego Pazura! Och, ja nie wiem co jest prawdą!

OS:

OS: Fakt. Jesteś idiotką.

6. Błękitna Gwiazda i jej depresja 2/3

Błękitna Gwiazda jest na sesji terapeutycznej, która ma ją wyleczyć z depresji.

Rozżarzona Skóra: *pokazuje jej liść* Z czym ci się to kojarzy?

Błękitna Gwiazda: Zdrada!!!

RS: *mak*

BG: Zdrajca!!!

RS: *powietrze*

BG: ZDRAJCA!!!!

7. Brambleclaw & Squirrelflight

Sytuacja w Blasku Gwiazd. Skłirel się focha na Bramble, bo on rozmawia z Hawkfrostem i to wygląda mniej więcej tak:

Bramble: Cześć Hawk! Co tam u ciebie?

Hawk: A dobrze, dobrze. A u ciebie?
rozmawiają sobie normalnie

Skłirel: Nienawidzę cię Bramble! Jak ty możesz z nim rozmawiać?!

A teraz, co by było, gdyby role się odwróciły?

Skłirel: Cześć Lifpul! Jak życie?

Lifpul: A no spoko. *rozmawiają normalnie*

Bramble: Nienawidzę cię Skłirel! Jak ty możesz z nią rozmawiać!

Nie no serio ona się zachowywała okropnie. Tak ogólnie to bardzo ją lubię, no ale no. Są jakieś kurde granice.

8. Błękitna Gwiazda i jej depresja 3/3

Firestar umiera (czy tam Fireheart):

Bluestar: Żałuję, ale okej 👌

Whitestorm umiera:

Bluestar: Żałuję, ale nic co kocie nie jest nam obce, nie?

Wszystkie koty z Klanu Pioruna umierają:

Bluestar: Hura!!! Nie ma już zdrajców! Bo przecież oni wszyscy byli zdrajcami, prawda, Fireheart?

loading

Bluestar: Aaa no tak, on przecież nie żyje!

Wszystkie koty ze wszystkich klanów umierają:

Bluestar: *tańczy makarenę na ich gorbach*

Klan Gwiazdy zsyła na wszystkich zagładę:

Bluestar: Mówiłam, że nie można im ufać! Fireheart, zajmij się obozem i uratuj nas wszystkich.

loading

Bluestar: Aaa, no tak, przecież on nie żyje!! *leży sobie*

Koty: *umierają*

Jakiś kot się o coś pyta Bluestar:

Bluastar: jesteś zdrajcą!! Fireheart, zabij go!

loading

Bluestar: Aaa, no tak, przecież on nie żyje! W takim razie, sama cię zabiję!

Bluestar: Dlaczego nikt mnie nie lubi?! ;--; ;--;

9

Frajerstar: Hahaha!! Sand! T-tlenu!! Hahah!!! Pomocy!

Sandstorm: Co drzesz morde?!

Frajer: *w spazmach śmiechu, tarzając się po ziemi* Patrz, tam! A-ale się wyjebał!!!

Sand: *patrzy* Haha!! Rzeczywiście!!! O starklanie!

Tajgerstar: *leży na ziemi ze skwaszonym ryjem*

Cloudkit: * "dyskretnie" oddala się z miejsca wypadku*

Frajer: To ty go przewróciłeś?

Cloukit: Taaak...? A co?

Frajer: *dumnie pokazuje go wszystkim kotom* That's my boy!!

Frajer: Od tej pory masz na imię Obłoczny Ogon i jesteś wojownikiem! I moim zastępcą!

Gaystrajp: Ale ja jestem twoim za-

Frajer: Cicho! Do kąta!

Bluestar: *zstępuje z Klanu Gwiazdy* Zabraniamy ci tego!

Frajer:

Frajer: Wy też do kąta!

Frajer: Cloudtail jesteś moim zastępcą!

Tajgerstar: *budzi się*

Tajgerstar:

Tajgerstar: Cotusięodjaniepawliło

10.

Fire*zabija swojego przyrodniego brata**star**

Grey*zabija swojego przyrodniego brata**stripe**

Fern*ma dzieci ze swoim wujkiem**cloud**

Crow*rozpacza po śmierci swojej ukochanej z innego Klanu i nie chce się zadawać z nikim z innych klanów, bo boi się ich straty, a potem ma trójkę dzieci z dziunią medyczką z Klanu Pieroga**feather**

Bramble*najpierw wierzył swojemu zuemu przyrodniemu bratu we wszystko chociaż ten był tak wiarygodny jak Cyganie w Kazimierzu, a później (kto by się spodziewał) zabił go**star**

Blue*wydzierała się na swoją siostrę, bo ta sobie pierwsza znalazła mensza, a później miała trójkę dzieci z fagasem z Riverclanu, oddała je do niego, zabijając jedno i żyła w depresji do końca życia**star**

Dziunia*spotykała się z fagasem z Klanu pieroga i miała mieć z nim dzieci a potem umarła przy porodzie, później ten fagas znalazł sobie nową dziunię i miał z nią kolejnych dzieciuf**Silverstream**

Spotted*aktualnie nie opowie o swoim życiu ponieważ została zmieciona że Starclanu i nie istnieje**leaf**

****

: 33

11.

Tigerstar, Firestar, Leopardstar i Bluestar wylądowali gdzieś w lesie

Firestar: Gdzie my jesteśmy?

Leopardstar: W lesie lolz

Bluestar: *płacze* Wszyscy zginiemy!

Firestar, Leopardstar: *starają się coś wymyśleć*

Tigerstar: *leży ziewając*

Firestar: *patrzy się na niego* Może byś pomógł? No chyba że wiesz gdzie jesteśmy!

Tigerstar:

Tigerstar: Jeżeli jesteś cudowny, jak to kiedyś stwierdziłeś, to sam coś wymyśl.

12.

[image]

To jest z prawdziwego życia ale co z tego.

Dzisiaj byłam z @HERIPOTA12345 na odwiedzinach u naszych przyszłych kotów. Dostałam od niej info, że mój będzie szarą, pregowaną kotką.

Ja: Ona wygląda jak Silverdziunia, czy bardziej jak Jayfether? A może jak ktoś jeszcze inny?

———————

Kiedy się dowiedziałam że będę miała kota

Ja: Hyyyyyyy, Hyyyyyyy Hyyyyyyy *palpitacja serca*

———————

Pozdrawiam moją siostrę HERIPOTA12345

Więc te kociaki miały matkę, która wyglądała jak Tawnypelt, więc będę ją nazywać Tawny

Tawny: *leży*

Siostra: *udaje miauczącego kociaka* Miaaał, miiiiiaaaaałłłłł

Ja: *dafuq*

Tawny: *myślała, że to jej kociak tak miałczy, bo siostra mu robi krzywdę*

Tawny: *rzuca się na siostrę*

Siostra: *paniczny krzyk*

———————

Tak wogóle moja kotka wygląda dokładnie tak jęk moja OC Gęsia Łapa więc nazwałam ją Gąska.

Ona jest cudowna

13.

Gluestar: *rodzi się*

Gluestar: Ratunku

Gluestar: Chcę umrzeć

Gluestar: Mamo czemu to zrobiłaś

14 (12 część 2)

Proszę się najpierw zapoznać z częścią pierwszą tego ? rozdziału?.

_____

Gąska(ta moja kotka): *liże ścianę*

Ja: *biorę ją na ręce*

Kiedy ją postawiłam:

Gąska: *liże podłogę*

Ja: *na ręce*

Później:

Gąska: *liże rurę*

_____

Ja: *na ręce*

Gąska: *wbija pazury w moją bluzkę*

Ja: *próbuje odczepić od siebie kota*

Gąska: *nie, ja zostaję*

Ja: Jaszczembiu! Puszczaj! Jaszczembiu!

15.

Ta historia opowiada o pięknej relacji Firestara i Onestara na przełomie Starlight i Twilight.

_____

Tallstar: Zostaniesz przywódcą, ziom.

Onewiskher: *palpitacja serca*

Tallstar: [*] (postawcie mu znicza, zasługuje)

Firestar: Choć moje małe bubu, Frajerek się tobą zaopiekuje.

Onewiskher: *jest zbyt zszokowany, żeby coś powiedzieć*

Firestar: Odwalę za ciebie przemówienie i wszystko bo ty jesteś małym, niedoświadczonym pizdusiem, choć moje dziecko.

Onewiskher: Dobzie papciu.

_____

Onewiskher: *ewoluszyn tu łanstar*

Firestar: Bubu chciałbym cię poinformować, że po twoim terytorium łazi lis, bo sam sobie nie poradzisz w życiem i sprawdzić, czy masz się dobrze, to jak dzieciaku?

Onestar: *foch* Zostaw mnie tato, plz

Onestar: Jestem dorosły

Firestar: *płacz* Moje bubu mnie nie chce!

16.

Cloudtail: Firestar, mam pomysł...

Firestar: Zanim powiesz **cokolwiek, kiedykolwiek**, najpierw pomyśl.

PÓŹNIEJ

Brightheart: Cloudtail, obraziłeś się mnie?

Cloudtail: *milczy*

PÓŹNIEJ

Firestar: Niech wszystkie koty...

Firestar: Muszę wam z przykrością oznajmić, że Cloudtail uległ niewyjaśnionemu wypadkowi i stracił mowę.

17.

Historia znajomości Frajera i Stopięt

Firepaw: Cześć

Spottedleaf: Cześć

Firepaw:

Firepaw: Kocham cię

18.

Logika fandomu Wojowników

Ferncloud × ***Dustpelt***

Dustpelt: Jest wujkiem Ferncloud

Fandom: OMG ale oni są cudowni, co z tego że Dustpelt jest jej wujkiem oni są tacy cudowni awwwwwwwwww

Tymczasem

Whitestorm × ***Bluestar***

Bluestar: Jest ciocią Whitestorm

Fandom: O nje oni nje mogom bydź rasem bo Gludepreszyn jezd jego ciotkom!

———————————

Szczerze mówiąc ja też jakoś nie przepadam za shipem Bluestar × Whitestorm, ale nie dlatego, że była jego ciocią.

19.

Frajer: Cześć, jestem Firestar.

Frajer: *pokazuje Sandstorm* To moja żona

Frajer: *szeptem* A przynajmniej ona tak myśli

Frajer: Tak naprawdę *pokazuje Spottedleaf* ona jest moją żoną

20.

Logika fandomu ciąg dalszy

Skrudż: *jest niewiele młodszy od Tigerstara, najwyżej z 9 księżyców*

Fandom: Skrudż to taki emo nastolatek z czerwoną grzywką a Tajger to stary dziad z zeszłej epoki.

21.

Tigerstar: *jest u Frajera w domu*

Firestar: Kawy? Herbaty?

Tiger: Kawę proszę

Firestar: Nie ma

Tigerstar: No to herbatę

Firestar: Też nie ma :333

Tigerstar: A coś wogóle jest?

Firestar: Woda gazowana

Tigerstar: To daj mi wodę

Firestar: *wychodzi*

Firestar: *nabiera wody z kibla i wkłada słomkę*

Firestar: *wraca* Proszę

Tigerstar: Ale ona nie jest gazowana

Firestar: *dmucha przez słomkę* Pasuje?

Tigerstar: *pije* W sumie dobra

22

Spottedleaf: Sandstorm, ile razy mam ci powtarzać, że Frajer to mój mąż!

Sandstorm: Nieprawda, bo mój!

Frajer: Geystripe, chodź do mojego legowiska, póki moje żony są zajęte *lenny face*

Pół godziny później

Gey: Byłeś cudowny, skarbie*lenny*

Tymczasem

Spotted: On jest mój!

Sand: Frajer! Wybieraj! Albo ja, albo ona!

cisza

Spotted: Gdzie on jest?

23

Zauważyliście, że Żółty Kieł rozczulają uczniowie Klanu Pioruna?

Żółty Kieł: *jest twarda i opryskliwa, na pierwszy rzut oka mogłaby każdego zabić i nie da się z nią przebywać*

Żółty Kieł: Nienawidzę was wszystkich

Później

Fajerpał: *istnieje*

Jelołfang: Jesteś taki kochany, zostań moim synkiem plz

Później

Kinderpelt: *istnieje*

Jelołfang: Przysięgam na Klan Gwiazdy i swoje życie, że ją kocham i będę jej bronić do końca życia

24

Talks został wymyślony przez HERIPOTA12345

Sandstorm: Cześć, Zakurzona Skóro!

Dustpelt: Cześć Zakurzona Skóro!

Sandstorm: O co ci chodzi?

Dustpelt: O co ci chodzi?

Sand: Aha, czyli po mnie powtarzasz.

Dust: Aha, czyli po mnie powtarzasz.

Sand: Trawa

Dust: Trawa

Sand: Kamień

Dust: Kamień

Sand: Paprotkowa Łapa

Dust: Gdzie??!!!

25

Pierzasty Ogon: Kocham Wronią Łapę.

Burzowe Futro: Nie możesz go kochać bo on jest z innego klanu. Nie ma dla was żadnej przyszłości.

Burzowe Futro: *myśli w tej samej chwili* Wiewiórcza Łapa jest piękna

26

Chamska reklama mojej nowej książki WOJOWNICY ONE-SHOTS

Oddajmy cześć shipowi Longtail × Firestar

dzwoni tatuś

Zakurzona Skóra: Serio? Dalej masz zapisanego swojego ojca jako tatuś?

Długi Ogon: *odbiera telefon* Cześć Frajer

Zakupiona (klawiatura mi tak paprawia) Skóra: Idę utonąć w rzece

Wiem że ten talks jest popularny i oklepany ale nie mogłam się powstrzymać

Teraz mój:

Ogniste Serce: Nienawidzę ci-

Długi Ogon: *spazmastyczny szloch*

Ogniste Serce: Och ja nie chciałem tak naprawdę cię koch--

Długi Ogon: *przestaje udawać że szlocha* Nieźle! To żart co nie?

Ogniste Serce:

Długi Ogon: *śmiech*

Ogniste Serce: *prawdziwy płacz

Długi Ogon:

Ogniste Serce:

Długi Ogon:

Ogniste Serce:

Długi Ogon: Och

27

Klan Pioruna: *grają w butelkę*

Ciemna Pręga: *kręci* *wypada na Długiego Ogona*

Ciemna Pręga: Pocałuj najładniejszą kotkę z klanu

Długi Ogon: Obawiam się że nie jestem w stanie tego ocenić

WAŻNE !

[image]

Clicbait

28

Tygrysi Pazur: *rozmawia z Ognistą Łapą*

Ognista Łapa: *patrzy się w stronę Tygrysiego Pazura z miłością*

Tygrysi Pazur: Co się tak gapisz?

Ognista Łapa : *ckliwe spojrzenie* Chyba się zakochałem.

Tygrysi Pazur: *zaniepokojony* Okej...? To ja już pójdę.

Ognista Łapa: *mruczy pod nosem* Zaprosić na randkę.

Tygrysi Pazur: *ucieka* Idź się wylej dzbanie!

Nakrapiany Liść: *przez cały czas stoi za Tygrysim Pazurem*

29

Tygrysi Pazur: *czyta polskie wydanie wojowników Nowej Baśni*

Książka: *zamiast Błękitna Gwiazda jest napisane Ognista Gwiazda (autentyczny błąd) *

Tygrysi Pazur: co

Tygrysi Pazur:

Tygrysi Pazur: *czyta jeszcze raz*

Tygrysi Pazur: *krwotok z nosa*

30

Squirrelkit: *wpada pierwszy raz do legowiska starszyzny, nikogo tam nie zna, chce się czymś pochwalić*

Longtail: *leży tyłem do niej*

Squirrelkit: Eeeeej, zobacz co umiem! *skacze przed jego pysk*

Longtail:

Longtail:

Longtail: Spadaj

Longtail: Durny

Longtail: Piździaku

31

Blufur: *pierdoli coś o tym, że Tilstekloł nie kocha Snołfur*

Snołfur: A idź się zabij!

Blufur:

Blufur: Mogę? Naprawdę mogę?!

32

Logika Erinek

Ucieczka w dzicz

Smuge: *spotyka Firepawa i z nim rozmawia*

Misja Ognistej Gwiazdy

Smuge: *rozmawia z Firestarem, on u niego nocuje i tak dalej*

Wschód księżyca

Cody: Mój kumpel Smudż znał kiedyś takiego jednego kota, który odszedł do lasu i potem już go nie widział.

33

Fireheart:

Ciderpaw:

Fireheart:

Cinderpaw:

Fireheart: Widzę, że chcesz coś powiedzieć! Mów!

Ciderpaw: *poważna mina*

Cinderpaw:

Cinderpaw: Jeśli są cukierki z adwokatem to dlaczego nie ma z prokuratorem?

Firehaert:

Fireheart: Lecz się piździaku

34

Willowpelt: To kto ci się podoba?

Mausefur: Długi Ogon

Willowpelt: A co co się w nim podoba najbardziej?

Mausefur: *Długi Ogo*n co nie? (͡° ͜ʖ ͡°)

35

Cinderpelt: Czy możesz przestać żartować z tego, że jestem niepełnosprawna? Jesteś taki nieczuły!

Tigerstar: Zupełnie tak jak twoja noga

Cinderpelt:

36

Na potrzeby 5ego talksa uznajemy że Sorrelkit nie przeżyła

Willowpelt: Zabiłeś moje dziecko!

Darkstripe: Nie ja. Zabiły ją jagody. Jagody to rośliny. Rośliny to natura. Zmarła z przyczyn naturalnych.

37

Ashfur: Kochasz mnie?

Squirrelflight: Cóż...

Squirrelflight: Gdybym była w pokoju razem z tobą, Tigerstarem i Scrougem i miała pistolet z dwoma nabojami, strzeliłabym w ciebie dwa razy.

38

Greystripe: Przestań się że mną kłócić!

Darkstripe: Nie kłócę się

Darkstripe: Po prostu tłumaczę ci, dlaczego mam rację.

39

Scrouge: *planuje kolejne morderstwo*

Tigerstar: Ej, Skrudż, ogarnij się wreszcie.

Scrouge: *patrzy na niego z niedowierzaniem*

Tigerstar: Ej, ale serio. Nie chcę cię spotykać w piekle

40

Squirrelkit: *jest zszokowana*

Sandstorm: Co się stało kochanie?

Squirrelkit: Grzebień do włosów ma zęby

Squirrelkit: A szczoteczka do zębów ma włosy

Sandstorm: *szok*

41

Hawkfrost: Na górze róże
Wieczorne patrole
Coś tam pierdole

Brambleclaw: Na górze róże
Zamknij już ryj
Bo wsadzę co w gardło
Gruby krótki kij

42

Logika Erinek ciąg dalszy

Firestars Quest

Czwórka kotów walczy z jednym borsukiem i przegrywa. Borsuk zabija Willowpelt

Twilight

Koty walczą z borsukami jeden na jeden czasem z dwoma na raz i borsuki zabijają tylko DWA KOTY. A borsuk ów jest z DWA RAZY WIĘCEJ

Ale ewolucja!

43

Słoneczna Gwiazda: Przeliteruj słowo 'porażka'

Błękitna Łapa: J

Błękitna Łapa: A

44

Scrouge: I am Bicz

Firestar: Yes, I am seeing this.

———

Zrozumcie to, inteligentni ludzie

45

DustSand

Są święta. Koty składają sobie życzenia

Sandstorm: Zdrowia, szczęścia i wymarzonej dziewczyny

Dustpelt: kurwa.

46

Cinderpaw: *po wypadku, budzi się* Co się stało? Gdzie ja jestem?

Tigerclaw: Miałaś wypadek

Cinderpaw: Znaczy, że jestem w legowisku Żółtego Kła?

Tigerclaw: No, tak w trzech czwartych

47

Tawnypelt: Nie mamy już jedzenia w domu. Jestem głodna!

Tigerstar: *myśli* W moim domu nikt nie będzie chodził głodny

Tigerstar: Wypierdalaj za drzwi piździaku

48

Błękitna Gwiazda: Mamy 6 legowisk i ośmiu uczniów. Co robicie?

Ogniste Serce: Robimy z legowisk jedno duże, łeb dorabiamy dwa

Tygrysi Pazur: Zabijamy dwóch uczniów

Obłoczny Ogon: Zabijamy wszystkich!

Tygrysi Pazur: *triggered*

Ogniste Serce: *nie należysz do mojej rodziny*

Błękitna Gwiazda: *kurwaco*

Obłoczny Ogon: WSZYSTKIE

Obłoczny Ogon: LEGOWISKA

Obłoczny Ogon: SĄ MOJE

Obłoczny Ogon: PIZDY

49

[image]

Musiałam, bo to jest genialne

A teraz talks

Tigerstar: Zabiorę od ciebie całe szczęście

Bluestar: Co? szczęście? Przykro mi, ale nie *odchodzi pierdolić o depresji*

Tigerstar: *triggered*

50

Firestar: Płaczesz?

Yellowfang: Nie, to reakcja alergiczna

Firestar: Na co?

Yellowfang: Na życie

to nie jest właściwie talks, po prostu smutna rozmowa

ale cicho

51

Klan Tygrysa: Tygrysia Gwiazda jest taki potężny i niepokonany

Bicz:

[image]

52

goldenflower: twój ojciec był wspaniałym wojownikiem

bramblekit: *myśli* czyli nie żyje?

później

tigerstar: jestem twoim ojcem, przywódcą klanu cienia

bramblekit:

[image]

53

bicz: odsuń się ode mnie! Psujesz mi reputację!

jesion: to przestać myć moje futro i mruczeć!

bicz: nie!

54

frajer: mój ojciec nazywał się jake

bicz: mój ojciec też nazywał się jake!

frajer/bicz: *okurwa*

jesion: *z oddali* kochanie, jak mówi się na przyrodniego brata swojego męża?!

55

bicz: nigdy w życiu nie powiedziałem nikomu żadnego komplementu!

gnat: jesion jest strasznie brzydki

bicz: nieprawda! zostaw mojego pięknego, cudownego męża w spokoju!

56

bicz: nienawidzę wszystkich. (kropka nienawiści)

jesion: *istnieje*

bicz: tygrysia gwiazdo, dałbyś się namówić na herbatkę? przy okazji, zostaw w spokoju frajera. nie uwarzasz że te śmieci mają niezwykle piękną gamę kolorystyczną? i niebo jest dziś tak cudownie niebieskie...

57

Silverstream: Przestań za mną łazić!

Graystripe: A co mam zrobić, żebyś się mną zainteresowała?

Silverstream: Na krótko się tobą zainteresuję, jak zaczniesz się znowu topić.

Graystripe:

Graystripe: *wskakuje do rzeki głową na przód*

58

[image]

Przepowiednia Błękitnej Gwiazdy

Słoneczny Upadek prawi kazanie Błękitnej Łapie po śmierci Moonflower

Sunfall: ... polujesz tak, jakbyś miała sójcze pióra w głowie...

Ja:

Ja:

59

Bramble spóźnia się na spotkanie z teściami (aka Sandstorm i Frajer)

Rozmowa przez telefon

***Wiewióra*:** Pośpiesz się brambyl!

Brambyl: Czekam na autobus

Wiewióra: No, pośpiesz się!

Brambyl: Spoko

Brambyl: Poczekam szybciej xd

60

Tiger: Dzień dobry, Mroźne Futro, twój syn miał wypadek.

Frostfur: Paprociowa Łapa? Coś mu się stało?!

Tiger: Nie wiem

Tiger: Przecież nie wejdę sam do nory lisa

61

Oneeye: Synek, ile ty masz księżyców?

Frajerpała: Sześć

Łanaj: Ja w twoim wieku miałam siedem

62

Tiger wchodzi na polanę, przed chwilą sprawdzał co z Cinderpelt po wypadku

Tiger: Jej stan jest stabilny

Koty: *ulga*

Tiger: Nie żyje

Koty: *płacz*

Tiger: xd

63

Jelołfang: Skończyłam, zalecam ci częste spacery po lesie.

Cinderpelt: Czyli jednak wyzdrowieję?

Jelołfang: Nie, po prostu musisz się przyzwyczajać do ziemi

64

Tiger: Mówiłem ci dziś, że ładnie wyglądasz?

Goldenflower: Nie

Tiger: I słusznie

65

Słiftpała: To pan jest moim nowym Babysitter?

Tiger: Nie

Tiger: Ja jestem twoim nowym Motherfucker.

66

Frajer: Po co ci, debilu, ta tratwa?

Tiger: Żeby nie utonąć w morzu swojej zajebistości.

67

Łanaj: Ile masz księżyców młodziaku?

Gejpała: Pięć, psze pani.

Gejpała: A ile pani ma lat, pani Łanaj?

Łanaj:

Łanaj: Kobieta ma tyle lat, na ile się czuje

68

Frajer: Jeśli jesteś taki zajebisty, to dlaczego nie masz przyjaciół?

Tiger: Bo przyjaciół poznaje się w biedzie

69 (͡° ʖ̯ ͡°)

(͡° ʖ̯ ͡°)

Sandstorm: Daj mi go! Jestem taka mokra (͡° ʖ̯ ͡°), daj mi go natychmiast!

(͡° ʖ̯ ͡°)

(͡° ʖ̯ ͡°)

Frajer: Parasol jest mój

70

Pierzasty Wąs: Jesteś w ciąży

Normalna karmicielka: O Klanie Gwiazdy, naprawdę? To najszczęśliwszy dzień w moim życiu!

Pierzasty Wąs: Jesteś w ciąży

Glufurry: Kurwa co? Zabierz to gówno ode mnie! *wali się kijem w brzuch*

71

Blustar: Dlaczego zawsze jesteś taki wredny?

Darkstripe: Bo chcę, żeby po mojej śmierci nikt nie był smutny...?

72

Tiger: *zamordował kogoś*

Fire: Dzwoń na policję

Gej: *dzwoni pod 779*

Fire: Debilu! Przecież dzwoni się pod 977!

Gej: Zamknij się

Gej: Przyjadą na wstecznym

73

brambyl: tato... chyba jestem gejem... *patrzy się maślanymi oczami na frajera

tiger: ...aha... *patrzy się maślanymi wzrokiem na [ ]*

tiger: schodząc na ciekawsze tematy do rozmów, czy nie uważasz że whitestorm jest seksi?

74

firestar: czy ktokolwiek w tym pierdolonym klanie nie jest homo?

brambleclaw: *podnosi łapę*

firestar: off nareszcie ktoś hetero

brambleclaw: och, źle mnie zrozumiałeś

brambleclaw: jestem bi

75 [74 wersja 2]

firestar: czy ktokolwiek w tym pieprzony klanie nie jest homo

goldenflower: właśnie, pieprzonym (°ʖ°)

76

Co zrobić kiedy jakiś klan ma problemy poradnik by Mistyfoot

1. Nielegalnie przekładnij się przez terytorium Klanu Cienia do Klanu Pieroga

2. Wtargnij do obozu z nastolatkiem z wahaniem hormonów

3. Naprzykrzaj się biednemu Ognistej Gwieździe o problemach, które go nie dotyczą

77

sandstorm: to jak, chcesz iść ze mną na polowanie?

firestar: nie, nie mam ochoty, miałem iść z długim ogo——

sandstorm: nie ma kurwa takiej opcji

firestar: ale—

78

bluestar: dlaczego powiedziałaś leafpool, że ma podążać za głosem serca, przecież było oczywiste, że odejdzie!

spottedleaf: ale ja...

bluestar: i to teraz, kiedy cinderpelt niedługo dołączy do starclanu!

spottedleaf:

spottedleaf: ...ojć

79

dlaczego brambleclaw tak późno został zastępcą historia prawdziwa

brambleclaw: daisy jest kotką domową i dlatego nigdy nie zostanie prawdziwą wojowniczką!

firestar: ˚wymienia spojrzenie z cloudtailem˚

80

streszczenie szczegółowe pierwszego rozdziału zachodu słońca

brambleclaw: stormfur! co tu robisz?

brook: co to za borsuk?

brightheart: czy to stormfur i brook?!

thornclaw: stormfur? niemożliwe

firestar: stormfur i brook!

cloudtail: cześć, stormfur

sandstorm: leafpool jest tutaj?

mousefur: leafpool wróciła?

mousefur: stormfur ? co on tu robi?

ferncloud: mój mąż nie żyje!!!!!

daisy: a co to za borsuk?!

brackenfur: stormfur jest tutaj?!

81

hazelkit: cześć, nieznajoma kotko, którą wiedzę pierwszy raz w życiu, ale zupełnie nie zastanawia mnie, skąd się wzięłaś w obozie thunderclanu

spottedleaf: tak, właśnie, nie ma w tym nic dziwnego, że pojawiłam się znikąd, wcale nie powinnaś tego komuś zgłosić, a teraz —patrz, jaki ładny motyl!

82

jakaś [autentyczna] scena w sunset

hawkfrost: mam wrażenie, że leopardstar i mistyfoot będą żyły wiecznie!

mistyfoot: ⌊⊙□ʒ□⊙⌋
□

83

hal: ˚ktoś, mówi, że znał się dobrze z kotką z klanu cienia˚

również hal: ja nie mam z tym nic wspólnego, o co wy mnie oskarżacie?!

ponownie hal: ˚wygląda jak kopia postrzepionej skóry˚

i JeSzCzE rAz HaL: ja kompletnie nie wiem, o co wam chodzi, nawet nie miałem partnerki, więc nie mam też kociaków lolz

84

sandstorm: cześć, dustpelt

dustpelt: ˚z atakiem friendzoneu˚ hej, sandst——

firestar: hej sandie, chcesz może pójść ma polowanie z dala od dustpelta którego przyjaciółka porzuciła dla turysty i pozostawiła cierpiącego w samotności i marzącego o tym, żeby jego miłość się spełniła?

sandstorm:

sandstorm: pewnie, przecież on na pewno za mną nie tęskni i wcale nie jestem fałszywa, że nagle mam go gdzieś

85

darkstripe: *zdradza klan i nie boi się z niego odejść, tylko dlatego, że chce dołączyć do tigerstara*

darkstripe: *poświęca wszystko dla tigerstara*

tigerstar: umiera pięć minut później

daekstripe:

[image]

86 [85 cz 2]

darkstripe: *poświęca wszystko dla tigera*

darkstripe: *spotyka go w mrocznej puszczy i próbuje mu pomóc, przekonany o tym, że tiger to jego psiapsi*

tiger: *chuj ci w dupe, odpierdol się ode mnie dzieciaku*

darkstripe:

[image]

87

firestar: myślisz że greystripe jest homo?

sandstorm: na pewno nie, bo przecież on ma———

firestar: tak, on z pewnością jest homo

sandstorm: ale silverstr———

firestar: dzięki za pomoc!

sandstorm: on ma dzie———

firestar: życz mi szczęścia!

88

tigerclaw: jesteś jak pizza, ravenpaw

ravenpaw : ˚z nadzieją w głosie˚ bo jestem taki dobry?

tigerclaw: bo z łatwością można cię pokroić na kawałki